

## KANONICY REGULARNI W KRAKOWIE

**Ks. Kazimierz Łatak** CRL, *Kanonicy regularni laterańscy na Kazimierzu w Krakowie do końca XVI wieku*, Elk 1999, wyd. Kuria Biskupia Diecezji Elckiej, ss. 352.

Bardzo dobrze się stało, że ostatnimi czasy znacznie wzrosło zainteresowanie badaczy problematyką kanonikatu regularnego. Dotyczy to zwłaszcza kanoników regularnych św. Augustyna. Niemały wpływ na to zaktywizowanie badań nad dziejami kanonikatu regularnego w Polsce miało powołanie przy Instytucie Historycznym Uniwersytetu Wrocławskiego Pracowni Badań nad Dziejami Klasztorów i Kongregacji Kościelnych pod kierunkiem Marka Derwicha. Pracownia ta, wespół z Instytutem Historii Uniwersytetu Opolskiego zorganizowała trzy sesje poświęcone monstycyzmowi Polski średniowiecznej i nowożytnej, w których wzięli udział również badacze podejmujący problematykę szeroko rozumianego kanonikatu regularnego. Wzrost zainteresowania tym zagadnieniem, zwłaszcza przez ludzi młodych, wywodzących się z różnych ośrodków naukowo-badawczych (Warszawa, Lublin, Kraków, Wrocław, Opole) dał się zauważyć zwłaszcza w trakcie trzeciej sesji klasztornej, poświęconej roli klasztoru w mieście średniowiecznym i nowożytnym, w trakcie której udało się już wyodrębnić osobną sekcję poświęconą kanonikom regularnym. Badania nad dziejami kanoników regularnych na Śląsku prowadzone były już od kilku lat zwłaszcza w środowisku wrocławskim (W. Mrozowicz) i opolskim (A. Pobóg-Lenartowicz).

Rok miniony zaowocował powstaniem — niemal równoczesnym — dwóch ważnych pozycji poświęconych klasztorom kanoników re-

gularnych w Polsce: ks. Kazimierza Łataka CRL, poświęconej dziejom klasztoru kanoników regularnych laterańskich na Kazimierzu w Krakowie do końca XVI w. oraz piszącej te słowa, na temat życia konwentów w klasztorach kanoników regularnych na Śląsku w średniowieczu. K. Łatak, mimo iż problematyką polskiego kanonikatu regularnego zajmuje się dopiero od 1992 r., jest jednak osobą jak najbardziej predestynowaną do podjęcia pracy nad dziejami klasztoru Bożego Ciała w Krakowie. Przez wiele lat był bowiem prefektem archiwum generalnego kanoników regularnych w Rzymie, gdzie miał dostęp do źródeł dotyczących także ziem polskich i czeskich. Jego zainteresowania koncentrowały się zwłaszcza na grupie kanoników regularnych w Windesheim, ze szczególnym uwzględnieniem osoby Tomasza a Kempis i jego otoczenia. K. Łatak prowadził także wykłady w Belgii i Holandii poświęcone dziejom polskiego kanonikatu regularnego. Naturalną konsekwencją tych badań stało się więc opracowanie prepozytury Bożego Ciała w Krakowie.

Prepozytura Bożego Ciała na Kazimierzu w Krakowie, mimo iż trwa na swym miejscu nieprzerwanie od roku 1405, nie doczekała się zbyt wielu opracowań, zwłaszcza dotyczących pierwszego okresu jej dziejów. Wprawdzie w pięćsetną rocznicę założenia klasztoru w 1905 r. ks. Józef Augustyn Błachut wydał szkice z dziejów opactwa, ale były one spisane w sposób zwięzły i *charakterystyczny dla historiografii XIX wieku* (Łatak, s. 8). Owocem sesji, zorganizowanej w 1975 r. z okazji 575 rocznicy fundacji prepozytury był zbiór materiałów opracowany przez ks. Zbigniewa Jakubowskiego pt. *Kanonicy regularni Laterańscy. Studia z dziejów Kongregacji Krakowskiej XV–XIX wieku*. Niestety, wbrew cezurze zawartej w tytule zawierał on materiały dotyczące przede wszystkim czasów nowożytnych. Na różne formy działalności klasztoru w wiekach późniejszych zwracali także uwagę i inni badacze, m. in. H. D. Wojtyska, P. P. Gach, W. Urban czy wspomniany już Z. Jakubowski. Sporo uwagi poświęcono natomiast w literaturze kościołowi Bożego Ciała, jego architekturze i wystrojowi (J. Samek, T. Węclawowicz, J. J. Kopeć). Brakowało natomiast pracy, która w sposób rzetelny i kompleksowy przedstawiłaby genezę klasztoru oraz stosunki wewnętrzne w pierwszych wiekach jego działalności, w okresie, który często nazwany był „złotym” dla dziejów krakowskiej prepozytury, to jest do końca wieku XVI. Lukę tę wypełnia z pewnością omawiana tu praca K. Łataka.

Praca składa się — prócz wstępu i zakończenia — z 6 rozdziałów. Pierwszy ma charakter wstępny i przedstawia ogólny zarys dziejów kanoników regularnych, począwszy od czasu tworzenia się pierwszych wspólnot kanonickich w Kościele, to jest IV/V w. Sięganie do tak odległych czasów w pracy poświęconej dziejom klasztoru w wiekach XV i XVI może budzić pewne zdziwienie, ale jest to jednak zabieg w pełni uzasadniony. W polskiej literaturze historycznej narosło bowiem wiele nieporozumień natury terminologicznej, które powodują, że kanoników regularnych św. Augustyna określa się najczęściej mianem augustianów, podczas gdy ci pierwsi od samego początku byli instytucją kleryką, a ci drudzy — eremitami. Dotyczy to zwłaszcza klasztorów śląskich, których powszechnie nazywa się augustianami, myląc ich często — jak choćby w przypadku Wrocławia — z faktycznymi augustianami, osiadłymi przy tamtejszym kościele św. Doroty.

Omawiając historię kanonikatu regularnego w Polsce w czasach średniowiecznych Autor koncentruje się zwłaszcza na klasztorach kanoników regularnych *sensu stricto*, takich jak Trzemeszno, Ślęza — Wrocław, Czerwińsk czy Żagań — i słusznie. Z drugiej jednak strony w tabelach obrazujących pozycje kanonikatu regularnego w Polsce na tle innych wspólnot zakonnych przedstawia liczby dotyczące wszystkich grup kanonickich, w tym także premonstratensów, bożogrobców, wiktorynów i innych. Intencją Autora było zapewne oddanie prężności ruchu kanonickiego na ziemiach polskich w XII i XIII w., ale należałoby jednak zastrzec, że liczby te odnoszą się do całej wielkiej rodziny zakonnej zaliczanej do kanoników regularnych. Wątpliwości nasuwają się także przy analizie zależności poszczególnych prepozytur kanoników regularnych, zwłaszcza na Śląsku. (s. 29–30, przyp. 71–81) Przede wszystkim nie do końca jest jasne, co Autor ma na myśli używając terminu „dependencje”? Wydaje się, że chodzi tu o filie (prepozytury) klasztoru macierzystego. W przypadku klasztoru wrocławskiego takie filie (prepozytury) znajdowały się w Kaliszu i Mstowie (przynajmniej do początku XVI w.) oraz w Oleśnie (aż do sekularyzacji na początku XIX w.) U K. Łataka jednak wymienione są jako samodzielne opactwa. Sam klasztor wrocławski miał natomiast posiadać takie dependencje, jak Krzydłina Mała, Brzezia Łąka, Górka, Mysłaków, Sobótka, Strzelce, Wiry i Świdmickie (?). Tymczasem, oprócz wspomnianych wyżej prepozytur, kanonicy wrocławscy mieli jeszcze swe prepozytury w Krzydlinie — ale — Wielkiej, Oleśnicy (szpital

św. Jerzego) i Wrocławiu (szpital Świętego Ducha). Pozostałe miejscowości wchodziły jedynie w skład uposażenia klasztoru. Podobne nieścisłości znajdziemy w opisie dependencji klasztoru żagańskiego. Brak wśród nich chociażby prepozytur w Nowogrodzie Bobrzańskim, Bytomiu nad Odrą czy Szpitala Świętego Ducha w Żaganiu, są natomiast wymienione Kwielice, które wprawdzie były własnością klasztoru, ale posiadał on jedynie prawo patronatu nad tamtejszym kościołem. (s. 30, przyp. 75). W tej części uderza także brak kilku ważnych publikacji, głównie niemieckojęzycznych. (Dotyczy to przede wszystkim klasztorów śląskich). Mam tu na myśli zwłaszcza opracowania K. Bosla, K. Elma czy F. Machilka. W wykazie bibliografii zawarte są wprawdzie najnowsze pozycje dotyczące Trzemeszna i Czerwińska, nie widać jednak ich wykorzystania w tej części pracy.

Osobny podrozdział poświęcony jest dziejom kongregacji roudnickiej, z którą organizacyjnie związany był klasztor Bożego Ciała w Krakowie. Znajdujemy tu ciekawe i mało znane informacje dotyczące powstania tej jakże ważnej dla rozwoju kanonikatu regularnego kongregacji. Rozważania te są tym bardziej cenne, jako że w starszej literaturze przedmiotu negowano w ogóle istnienie kongregacji skupionej wokół klasztoru w Roudnicach. (L. Matusik). W szerokiej gamie literatury cytowanej w tym podrozdziale brakuje wszakże prac I. Hlavacka, wspomnianego już F. Machilka, a zwłaszcza W. Mrozowicza, najlepszego obecnie znawcy dziejów klasztoru kłodzkiego, z którego początek wzięła przecież krakowska prepozytura.

W rozdziale drugim omówiono genezę fundacji klasztoru krakowskiego. Autor skłania się tu do opinii, że inicjatorką osadzenia kanoników regularnych na Kazimierzu była królowa Jadwiga i że pierwsi zakonnicy z Kłodzka pojawili się w Krakowie jeszcze za jej życia. Dokument z 1405 r., który powszechnie uchodzi za akt fundacji klasztoru jest dla K. Łataka jedynie *legalizującym obecność i działalność duszpasterską zgromadzenia na Kazimierzu* (s. 314). W dalszej części Autor ukazuje związki krakowskich kanoników regularnych z kongregacją roudnicką, podkreślając, że mówienie o przynależności klasztoru do kongregacji laterańskiej w tym czasie jest błędne. Ostatnia część tego rozdziału dotyczy uposażenia klasztoru oraz powstania placówek filialnych w Kłodawie, Kłobucku, Kraśniku i Kurozwękach.

Rozdział trzeci poświęcony etapom budowy kościoła (najpierw parafialnego, później klasztorowego), jego architekturze i wystrojowi. Trze-

ba stwierdzić, że Autor, na podstawie niewykorzystanych dotychczas źródeł archiwalnych, dochodzi często do nowych ustaleń dotyczących etapów powstawania kościoła i budynków klasztornych. Szczególnie cenne są tu informacje o zaangażowaniu mieszkańców Kazimierza w budowę nowej świątyni. Dzięki świetnej analizie źródłowej, przeprowadzonej przez Autora, na kartach książki pojawiają się konkretni ludzie, żyjący w tamtych latach na Kazimierzu i w Krakowie, którzy swoimi działaniami chcą w jakikolwiek sposób przyczynić się do świetności wznoszonych budowli.

Rozdział czwarty i piąty poświęcono życiu wewnętrznemu klasztoru. W rozdziale czwartym przedstawiono zasady życia codziennego w klasztorze w oparciu o ustawodawstwo zakonne, a więc regułę i konstytucje (statuty). Warto przypomnieć, że w przypadku klasztoru krakowskiego były to statuty, opracowane przez Piotra Claretę z klasztoru roudnickiego. Szczególnie cenne wydają się być w tej części wyjaśnienia Autora dotyczące stroju kanoników regularnych, gdyż stosowane w źródłach nazewnictwo rodziło do tej pory wiele nieporozumień. Czytając podrozdział dotyczący życia codziennego w krakowskim klasztorze, odczuwa się wszakże pewien niedosyt, wynikający z przyjętego przez Autora stylu przedstawiania tego zagadnienia. Ogranicza się on bowiem jedynie do zreferowania rozkładu dnia zakonników, na dodatek czyni to w sposób statyczny, który nie oddaje kolorytu życia we wspólnocie. Z drugiej jednak strony trzeba przyznać, że życie codzienne kanoników regularnych jest tematem na osobną rozprawę i trudno było, przy tak szerokim ujęciu zagadnienia, jak zrobił to K. Łatak w swej rozprawie, koncentrować się szczególnie na tej problematyce. Interesujące są natomiast rozważania Autora dotyczące składu osobowego klasztoru: liczebności, pochodzenia społecznego i narodowości. Pewne zastrzeżenia budzą tu porównania liczebności zakonników klasztoru krakowskiego z innymi klasztorami kanoników regularnych w Polsce. Dla prepozytury krakowskiej wykorzystano bowiem spisy z lat 1405–1559, a dla pozostałych ośrodków dane z 1772 r., które są przecież nieporównywalne (s. 166–167, przyp. 121). Zwłaszcza dla klasztorów śląskich można było pokusić się o informacje niemal współczesne danym krakowskim. Ostatnia część tego rozdziału poświęcona jest sylwetkom kolejnych prepozytów klasztoru. Uważna kwerenda archiwalna przeprowadzona przez Autora dała znów pozytywne wyniki. W wielu miejscach ustala on bowiem fakty



do tej pory błędnie przedstawiane, bądź zupełnie nieznanne. Razi jednak pewien brak krytycyzmu w ocenie rządów poszczególnych prepozytów; według K. Łataka wszyscy byli dobrymi zwierzchnikami wspólnoty, nawet, jeśli w czasach rządów niektórych (np. Benedykta z Borzęcina, Piotra z Lwówka) biskup krakowski co rusz musiał zarządzać wizytacje!

Rozdział piąty poświęcony jest formacji duchowej krakowskich kanoników regularnych, w tym zwłaszcza takim zagadnieniom, jak: duchowość zakonników (typowa dla ruchu *devotio moderna*), formacja intelektualna, zainteresowania naukowe, księgozbiór i skryptorium. W ostatniej części tego rozdziału Autor przedstawia sylwetki czterech najwybitniejszych, według niego, zakonników krakowskiej wspólnoty, których listę otwiera, co zrozumiałe, błogosławiony Stanisław Kazimierczyk. Trzeba przyznać, że rozdział ten jest wyjątkowo ważny i wartościowy. Ukazuje także olbrzymią rolę, jaką przykładali krakowscy kanonicy regularni do formacji duchowej i intelektualnej, co znalazło potwierdzenie już w opiniach im współczesnych (Jan Długosz, Sędziwój z Czechła). W oparciu o ustalenia K. Łataka i wcześniejsze prace dotyczące bibliotek innych klasztorów kanoników regularnych w Polsce (Żagań, Wrocław, Czerwińsk, Kraśnik) można już będzie pokusić się o pewną syntezę formacji intelektualnej kanoników regularnych u schyłku średniowiecza i progu czasów nowożytnych. W rozdziale tym znajdujemy także wykaz konfraterni zawartych przez krakowską prepozyturę Bożego Ciała z innymi klasztorami. Wspominając o kontaktach personalnych można było wskazać na utrzymujące się ciągle związki z klasztorem kłodzkim, wyrażające się choćby wizytą prepozyta tego klasztoru Benedykta Polkenheima na Kazimierzu w październiku 1490 r.

Ostatni rozdział pracy dotyczy działalności duszpasterskiej krakowskich kanoników regularnych w podległej im parafii. Poruszane są zagadnienia nabożeństw parafialnych, kaznodziejstwa i spowiednictwa, form pobożności, działalności bractw (zwłaszcza Bractwa Najświętszego Sakramentu), a także szkoły parafialnej, opieki nad chorymi i ubogimi. Króciutki podrozdział poświęcony jest problemom duszpasterskim i aż żal, że Autor nie zdecydował się na jakiś szerszy komentarz w tej kwestii, skoro cytuje np. tak charakterystyczny fragment wrażeń pokontrolnych kardynała Radziwiłła z 1596 r.: *praca i uprawianie handlu w dni świąteczne, nadmierne pijaństwo, upadek*

*obyczajów rodzinnych, brak dostatecznej znajomości prawd wiary, znieczulica społeczna* (s. 310). Również problem stosunku parafian do Żydów w tym okresie jest tylko zasygnalizowany, choć ważne, że Autor w ogóle podjął ten wątek.

Podsumowując należy stwierdzić, że doczekaliśmy się kolejnej, niezwykle wartościowej pracy dotyczącej środowiska kanoników regularnych w Polsce. Waga opracowania K. Łataka polega na tym, że wykorzystał on niezwykle szeroką bazę źródłową. Wydaje się, że nikt do tej pory, czy to badając dzieje prepozytury krakowskiej, czy innych klasztorów kanoników regularnych, takiej możliwości nie posiadał. Dzięki temu zawarte w rozprawie wnioski są nowe, twórcze i staną się podstawą do dalszych badań nad dziejami kanonikatu regularnego w Polsce. Pewne zastrzeżenia można mieć jedynie do spisu literatury. Jest on przeogromny, to prawda, przeważa w nim jednak literatura włoskojęzyczna, rzuca się w oczy natomiast brak pewnych ważnych, nowszych opracowań badaczy niemieckich i polskich. Wynika to zapewne z długotrwałej nieobecności Autora w kraju. Usterki zauważono także w sporządzaniu przypisów: w niektórych brak strony, błędnie podano jakiś człon tytułu, szczególnie wiele uchybień występuje w zapisie literatury niemieckiej, niemal wszędzie brak „umlautów” czy — w przypadku pozycji czeskich — odpowiednich akcentów. Są to jednak drobiazgi, które recenzent, chcąc nie chcąc, musi zasygnalizować. Na szczególne wyróżnienie zasługują natomiast liczne reprodukcje obrazów, rzeźb, przedmiotów kultu religijnego, których oryginały nie są pokazywane na co dzień zwykłym śmiertelnikom lub wręcz zaginęły. Cenne są także zamieszczone tabele, wykresy i mapy. Oprócz wykazu źródeł i literatury przydałby się jeszcze przynajmniej indeks osobowy.

Mimo tych drobnych uwag gorąco polecam rozprawę ks. Kazimierza Łataka, jako niezwykle cenną i ważną dla badań nad dziejami klasztorów w Polsce, a kanoników regularnych w szczególności.